

Zatrważająca liczba samobójstw Polaków w Szkocji

30 grudnia 2018

Dane dotyczące samobójstw popełnianych wśród Polaków mieszkających w Szkocji zatrważają. Odsetek mężczyzn odbierających sobie życie z Polski jest wyższy, niż wśród Szkotów aż o... 94%!

W latach 2012-2016 samobójstwo popełniło 68 osób z polskim obywatelstwem przebywających w Szkocji. Wśród nich znajdziemy 58 mężczyzn i (tylko?) 10 kobiet. Średni wskaźnik samobójstw dla mężczyzn urodzonych w Polsce, a żyjących w Szkocji wynosił 37,7 na 100 000 w porównaniu do 19,4 na 100 000 w przypadku szkockiej męskiej populacji. Z kolei ogólny wskaźnik samobójstw wśród zarówno Polaków, jak i Polek w Szkocji wynosi 21,6 na 100 000. Jest on tylko nieco wyższy, niż statystyka dotycząca Polski – w naszej ojczyźnie wskaźnik ten sięga 20,8 na 100 000.

Jak czytamy na łamach portalu „The Herald” raport dotyczący tej materii został sporządzony na zlecenie Konsulatu RP w Szkocji. Wykazał on, że polscy imigranci, którzy zdecydowali się na odebranie sobie życia bardzo często pracowali na bardzo „niestabilnych” posadach (prace sezonowe, praca w systemie zmianowym) lub niedawno stracili pracę. Drugim ważnym powodem były problemy rodzinne.

Raport, który został przygotowany przez naukowców z NHS Lothian, Scottish Public Health Network (ScotPHN) oraz pracowników Feniksa, organizacji charytatywnej wspierającej środkowoeuropejską społeczność w Edynburgu i Szkocji stwierdza jasno, że istnieje korelacja między bezrobociem, a decyzją o samobójstwie.

„Wysoki odsetek zgonów wśród bezrobotnych jest bardzo znaczący” – czytamy w raporcie. „W kulturze polskiej normą

jest wysoka etyka pracy. Bycie bezrobotnym skutkuje nie tylko obniżeniem dochodów, ale także utratą części tożsamości i statusu. Ten efekt może mieć jeszcze bardziej dewastacyjne znaczenie w przypadku imigrantów, którzy odczuwają silną potrzebę odniesienia sukcesu". Dodajmy, że 24 samobójstwa wśród reprezentantów Polonii dotyczyły właśnie osób bezrobotnych.

Co więcej, polscy mężczyźni, którzy na obczyźnie nierzadko borykają się z depresją, lękami i innymi problemami psychicznymi unikają wizyty u lekarza. Boją się, że w lokalnej polskiej społeczności będą wytykani palcami lub obawiają się, że ewentualna diagnoza będzie miała przykre konsekwencje dla ich pracy.

Magda Czarnecka, kierownik ds. rozwoju projektów w Feniksie, nie jest zaskoczona wynikami opublikowanymi w raporcie. Zwraca ona uwagę, że w kulturze są „zapisane” pewne wymagania i oczekiwania wobec mężczyzn. – Nawet w Szkocji są elementy kultury „macho” związane z tym, że facet musi być twardy, musi potrafić utrzymać swoją rodzinę. Jednak w przypadku polskich migrantów ta sytuacja jest jeszcze trudniejsza, niż choćby w przypadku Polaków mieszkających w Polsce.

Źródło: PolishExpress.co.uk